

Wspieraj! Nie wyręczaj! – co oznacza samodzielność u przedszkolaka.

Podstawowym warunkiem usamodzielnienia się dziecka jest jego zaradność, czyli umiejętność wykonywania pewnych czynności – zwłaszcza samoobsługowych – bez pomocy dorosłych. W zakresie kształtowania się umiejętności samoobsługowych trzylatków można wyróżnić następujące czynności:

Trzylatek myje ręce i twarz nie mocząc ubrania i wyciera je ręcznikiem. Potrafi samodzielnie jeść. Umiejętności te dziecko doskonali w zabawach, np. karmiąc lalki, kąpiąc je czy czesząc. Trzylatek stara się też wyręczać dorosłych w prostych czynnościach: podaje różne przedmioty, potrafi przypilnować dziecko w wózku. Pomaganie dorosłym sprawia mu wielką przyjemność.

Trzylatek powinien uczyć się, jak poprawnie korzystać z ubikacji: zdjąć bieliznę, załatwić się, wytrzeć pupę i podciągnąć majtki, a na koniec umyć i wytrzeć ręce.

Samodzielne rozbieranie i ubieranie się. Trzylatek ma kłopoty z rozróżnianiem przodu i tyłu przy nakładaniu bluzy, koszulki, kurtki itp. Jest mu obojętne, na którą nogę zakłada buty. Wie, że trzeba włożyć nogi w nogawki, ale myli mu się przód z tyłem i często obie nogi wkłada do jednej nogawki.

Wszystko to jest bardzo trudne.

Jednak im szybciej dziecko opanuje te czynności, tym lepiej dla niego, rodziców i innych ludzi, z którymi się styka. Jeżeli uda się dorosłemu ukształtować te czynności tak, aby przeszły one w nawyk, będą one niezwykle trwałe. Wiek trzech i czterech lat to etap doskonalenia umiejętności samoobsługowych. Wiele zależy jednak od tego:

- na ile dorośli pozwalają dziecku na samodzielne i niezdarne wykonywanie tych czynności
- w jakim stopniu dziecko jest zachęcane do radzenia sobie w sytuacjach życiowych i czy dorośli okazują mu radość, gdy upora się z wykonaniem czynności samoobsługowych.

Wg podstawy programowej dziecko kończące przedszkole i rozpoczynające naukę w szkole podstawowe, w fizycznym obszarze rozwoju:

- zgłasza potrzeby fizjologiczne, samodzielnie wykonuje podstawowe czynności higieniczne;

- wykonuje czynności samoobsługowe: ubieranie się i rozbieranie, w tym czynności precyzyjne, np. zapinanie guzików, wiązanie sznurowadeł;
- spożywa posiłki z użyciem sztućców, nakrywa do stołu i sprząta po posiłku; komunikuje potrzebę ruchu, odpoczynku itp.;
- uczestniczy w zabawach ruchowych, w tym rytmicznych, muzycznych, naśladowczych, z przyborami lub bez nich;
- wykonuje różne formy ruchu: bieżne, skoczne, z czworakowaniem, rzutne;
- inicjuje zabawy konstrukcyjne, majsterkuje, buduje, wykorzystując zabawki, materiały użytkowe, w tym materiał naturalny;
- wykonuje czynności, takie jak: sprzątanie, pakowanie, trzymanie przedmiotów jedną ręką i oburącz, małych przedmiotów z wykorzystaniem odpowiednio ukształtowanych chwytów dłoni, używa chwytu pisarskiego podczas rysowania, kreślenia i pierwszych prób pisania;
- wykonuje podstawowe ćwiczenia kształtujące nawyk utrzymania prawidłowej postawy ciała;
- wykazuje sprawność ciała i koordynację w stopniu pozwalającym na rozpoczęcie systematycznej nauki czynności złożonych, takich jak czytanie i pisanie.

Wyrabianie samodzielności to kształtowanie umiejętności związanych z samoobsługą, a także wdrażanie do samodzielnego wykonywania powierzonych zadań. Dzieci wyręczane przez rodziców ciągle coś gubią i nie potrafią się zorganizować. Dziecko samodzielne na ogół dba o własne rzeczy, nie gubi ich i nie rozrzuca. Drobne czynności wykonane samodzielnie budują skomplikowane umiejętności. Każda, nawet najprostsza sprawność, którą sześciolatek samodzielnie opanuje, znajdzie później odbicie w wielu skomplikowanych umiejętnościach. One z kolei wpłyną na efektywność procesu uczenia się. Te same drobne ruchy, które dziecko wykonuje zapinając guziki czy zawiązując buty, koordynują czynność pisania.

Codzienne czynności domowe nie kojarzą nam się z pisanem. Jednak umiejętności i postawy kształtuje się w domu. Aby pozwolić dziecku na samodzielność dorośli muszą być tak samo gotowi, jak ono. Prawdopodobnie na wiele spraw trzeba będzie poświęcić więcej czasu niż dotychczas, ale czy perspektywa przyszłych sukcesów szkolnych nie jest tego warta? Zanim jednak dziecko wygra olimpiadę z matematyki, zacznijmy od pokonania sznurowadeł i guzików. Rola dorosłych to nauczyć, cierpliwie poprawiać błędy, zachęcać do ponownych prób, pochwalić. Małymi krokami wprowadzamy dziecko na drogę samodzielności i wiary w siebie.

Każda czynność, poczynając od porannego ubierania się, a skończywszy na wieczornej toalecie, jest dla dziecka próbą kształtowania charakteru. Warto zachęcać dziecko do wykonywania prostych czynności, jak mycie rąk i przedmiotów, nakrywanie do stołu, znajdowanie i przynoszenie pewnych rzeczy, pomaganie w pracach w ogródku, sprzątanie mieszkania.

Najważniejsze zadanie dorosłych to: pochwały i wspieranie w dążeniu do celu. Nawet jeśli nie udało mu się poprawnie wykonać zadania, oczekuje pochwały za podjęte próby. "Świetnie zacząłeś! Jutro trochę poćwiczymy i na pewno ci się uda!" - taka pochwała motywuje do pracy! Dzięki temu następnym razem dziecko zrobi odważniej kolejny krok bez obaw o krytykę.

Źródło:

1. Edyta Gruszczyk-Kolczyńska, Ewa Zielińska: „Wspomaganie rozwoju umysłowego trzylatków i dzieci starszych wolniej rozwijających się”, WSiP, Warszawa 2000
2. Elżbieta Tokarska, Jolanta Kopała: „Zanim będę uczniem”. Program wychowania przedszkolnego, Wydawnictwo EdukacjaPolska, Warszawa 2009
3. Beata Grzelczyk: „Dojrzałość szkolna dziecka” [W]: Bliżej Przedszkola, marzec 2009
4. Jolanta Pluta: „Poznaj sześciolatka” [W]: Twoja era. Magazyn dla nauczycieli wychowania przedszkolnego, maj 2009
5. J. Carr: „Pomoc dziecku upośledzonemu”. PZWL, Warszawa 1984.
6. Ewa Zielińska: „Kształtowanie czynności samoobsługowych”. blizejprzedszkola.pl